

Sygn. akt III Ca 1364/17, III Ca 1365/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędziowie: SO Lucyna Morys – Magiera (spr.)

SO Artur Żymełka

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 r. na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. (1)

z udziałem J. C., Z. K., W. P., S. G.,

Ł. G., A. G. i B. W.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania J. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ns 542/14

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys – Magiera

Sygn. akt III Ca 1364/17, III Ca 1365/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. K. (1) wniosła o dział spadku po jej babci E. S. w ten sposób, żeby nieruchomość zabudowaną położoną w R. przy ul. (...) przyznać jej na wyłączną własność ze spłatą na rzecz pozostałych spadkodawców. Stanowisko uzasadniła tym, że był to jej dom rodzinny, gdzie wychowała ją i jej siostry i brata matka, która została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Wnioskodawczyni wniosła o rozliczenie nakładów dokonanych przez nią przed otwarciem spadku i po otwarciu spadku. Uczestniczki S. G., A. G. i B. W. zrzekły się spłaty z tytułu udziału w spadku na rzecz wnioskodawczyni.

Uczestniczka J. C. pierwotnie żądała przyznania jej nieruchomości na wyłączną własność, , ale po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego w sprawie możliwości wydzielenia dwóch lokali wniosła o przyznanie jej lokalu na dole budynku. Do jej stanowiska przychyliły się jej siostry Z. K., która nie zgadzała się by wnioskodawczyni spłacała ją przez 10 lat oraz W. P.. Obie podniosły, że mają z uczestniczką J. C. większy udział w spadku niż wnioskodawczyni, dlatego

prawo własności należy przyznać uczestniczce J. C.. Stanowisko swoje podtrzymały w piśmie dołączonym do pisma procesowego z 30 grudnia 2015r. Nie zrzekły się jednak spłat z tytułu udziału w spadku na rzecz uczestniczki J. C..

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Rybniku ustalił, że w skład spadku po E. S., dawniej Ślusarek, córce M. i W., zmarłej 28 września 2002r., po której prawa do spadku zostały stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Rybniku z 19 kwietnia 2013 r. w sprawie 1 Ns 464/12 wchodzi prawo własności zabudowanej budynkiem mieszkalnym nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczysta GL 1Y/ (...) o wartości 271.000zł; ustalił, że w skład spadku po F. S., synu H. i W., zmarłym 23 marca 2006r., po którym prawa do spadku zostały stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sadu Rejonowego w Rybniku z 12 marca 2008r. w sprawie II Ns 290/06, wchodzi udział 16/64 części w prawie własności nieruchomości opisanej w punkcie 1 postanowienia; dokonał działu spadku po E. S. i częściowego działu spadku po F. S. i w wyniku tych czynności prawo własności nieruchomości pisanej w punkcie 1 postanowienia przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni K. K. (1), córce M. i J.; ustalił, że wnioskodawczyni K. K. (1) dokonała nakładów na masę spadkową przed otwarciem spadku w kwocie 53.600zł; ustalił, że wnioskodawczyni poniosła wydatki na spadek po otwarciu spadku w kwocie 1.572,18zł; zasądził od wnioskodawczyni K. K. (1) na rzecz J. C. kwotę 40.467.71 zł tytułem spłaty, płatną w czterech ratach po 10.116 zł pierwsze trzy raty i 10.119.71 złostatnia czwarta rata, każda płatna do 10 dnia każdego miesiąca, licząc od pierwszego miesiąca po prawomocności postanowienia; zasądził od wnioskodawczyni K. K. (1) na rzecz W. P. kwotę 40.467,71 zł tytułem spłaty, płatną w czterech ratach po 10.116 zł pierwsze trzy raty i 10.119,71 zł ostatnia czwarta rata, każda płatna do 10 dnia każdego miesiąca licząc od pierwszego miesiąca po prawomocności postanowienia; zasądził od wnioskodawczyni K. K. (1) na rzecz Z. K. kwotę 40.467.71 zł tytułem spłaty, płatną w czterech ratach po 10.116 zł pierwsze trzy raty i 10.119,71 zł ostatnia czwarta rata, każda płatna do 10 dnia każdego miesiąca licząc od pierwszego miesiąca po prawomocności postanowienia; nakazał pobrać od wnioskodawczym K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 1.327,94zł tytułem wydatków; nakazał pobrać solidarnie od uczestniczek W. P., J. C. Z. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 6983,80zł tytułem wydatków; nakazał pobrać od wnioskodawczyni K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 2.952zł tytułem wydatków stanowiących wynagrodzenia kuratora.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 28 września 2002 r. zmarła jedyna właścicielka nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), E. S.. Spadek po niej z mocy ustawy nabyli jej drugi mąż F. S. w 16/64 częściach, jej córka J. C. w 12/64 częściach, jej córka Z. K. w 12/64, jej córka W. P. w 12/64 częściach, jej wnuczka K. K. (1) w 3/64 częściach, jej wnuczka S. G. w 3/64 częściach, jej wnuk Ł. G. w 3/64 częściach i jej wnuczka A. G. w 3/64 częściach. Spadek po F. S. nabyła w całości jego wnuczka B. W.. Nabyła tym samym jego udział 16/64 części w spadku E. S..

Jak stwierdzono, w domu przy ulicy (...) w R. spośród wszystkich uczestników najdłużej mieszkała wnioskodawczyni K. K. (1), która do dziś mieszka tam z rodziną. Przez kilka lat mieszkała tam z kuzynką M. M. (3). Wnioskodawczyni i jej kuzynka M. M. (3) zamieszkały tam w 2001 r. M. M. (3) wyprowadziła się w 2013r. J. C., która ma 54 lata wyprowadziła się z tego domu, gdy wyszła za mąż. W. P., która ma 51 lat także nie mieszka w tym domu od kiedy stała się dorosła i samodzielna. Podobnie Z. K.. Nie mieszkała tam też sama spadkodawczyni, która zamieszkała w bloku. Ten dom zajmowała matka wnioskodawczyni i uczestników Ł. G., A. G. i S. G.. Wychowywała się tam więc wnioskodawczyni. Po śmierci jej matki i pobawieniu wadzy rodzicielskiej ojca wnioskodawczyni była w (...) w rodzinie zastępczej u ciotki J. C.. Potem jako dorosła wróciła do tego domu na skutek propozycji jej babci - spadkodawczyni. Zamieszkała ze swoją rodziną na górze, a jej kuzynka z rodziną na parterze.

Sąd ustalił, iż wnioskodawczyni doprowadziła ten dom do stanu użyteczności. Przystosowała górę do zamieszkania. N. budynek był w stanie surowym, składowano tam zboże, nie było okien, ściany były surowe. Wnioskodawczyni zrobiła podłogi, tynki na ścianach, łazienkę na górze, elektrykę, kanalizację. Urządziła całą kuchnię na górze. Przez cały czas mieszkania robiła remonty, malowała ściany, zrobiła tynki na górze, gładzie, doprowadziła kanalizację do łazienki na górze, wstawiała okna z przodu i z tyłu na górze oraz parapety. Zrobiła wy lewki samopoziomujące. Pomalowała klatkę na górze i na dole. Każdy lokator miał osobne piece CO i osobne liczniki na wodę. Wnioskodawczyni

założyła kaloryfery. Drzwi zewnętrzne kupiły wspólnie z kuzynką. Drzwi na górze wewnętrzne do mieszkania kupiła wnioskodawczyni. Ocieplała budynek. Zrobiła kanalizację i przyłącze.

Kuzynka M. M. (3) rozprowadziła centralne ogrzewanie do wszystkich pomieszczeń na parterze, zrobiła kaloryfery stalowe, jej piec był na węgiel, wnioskodawczyni zamontowała piec na węgiel i muł. Na dole M. M. (3) wymieniła jeszcze trzy okna w trzech pokojach. Zrobiła ozdobne tynki w łazience oraz płytki na podłodze w łazience. Wymieniła wannę. Wnioskodawczyni wedle stwierdzenia Sądu poczyniła wszystkie nakłady, wymienione w jej piśmie z 19 listopada 2014 r., bez ich szczegółowego oznaczenia w pisemnych motywach orzeczenia.

Uczestniczka J. C. nie upominała się o dostęp do nieruchomości przez ten czas. Po wyprowadzce swojej córki powiedziała jej, że chciałyby tam zamieszkać, ale z wnioskodawczynią nie rozmawiała.

Wartość nieruchomości według stanu na dzień otwarcia spadku ustalono według cen rynkowych na 271.000 zł, w tym mieściła się wartość nakładów wnioskodawczyni na tę nieruchomość przed otwarciem spadku 53.600zł. Wartość nakładów po otwarciu spadku wynosiła 84.400zł. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni zwróciła B. W. podatek od nieruchomości zapłacony przez nią 5 listopada 2014r. 993,60zł. Wnioskodawczyni podłączyła nieruchomość budynkową do kanalizacji za co uiściła jednorazową opłatę 323,98zł. Poza tym wnioskodawczyni od 2002r. płaciła za tę nieruchomość podatek w łącznej kwocie 1.248,20zł. Wnioskodawczyni zajmuje obecnie całą nieruchomość, w pokojach na dole mieszkają jej małoletnie dzieci. Jej mąż pracuje i ona także. Opiekuje się także dziećmi. Wnioskodawczyni oświadczyła, że ma zdolność kredytową.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zachodziła okoliczność uzasadniająca przyznanie całej nieruchomości wnioskodawczyni ponieważ podział nieruchomości byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy. Po pierwsze jest to obecnie dom jednorodzinny. Choć biegły A. K. w opinii stwierdził, że istniałaby możliwość wydzielenia odrębnych lokali w domu przy ul. (...) przy niewielkim nakładzie około 1.000 zł, polegającym na zrobieniu ościeżnicy i drzwi, to jednak ten biegły podczas opinii ustnej, co do wartości całej nieruchomości stwierdził, że całkowite oddzielenie lokatorów jest niemożliwe, bo lokatorzy zawsze spotykaliby się na wspólnym podwórzu. Poza tym całą nieruchomość obecnie zajmuje wnioskodawczyni, która sukcesywnie wykonuje nakłady na dom, także na dole. Przyczyną takiej oceny, że podział byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem nieruchomości był fakt, że wnioskodawczyni osobiście oświadczyła, że nie chce wydzielonego lokalu jeśli na dole miałyby mieszkać uczestniczka J. C.. Nie można przyznać składnika majątkowego wbrew woli zainteresowanego. Jednocześnie argumenty wnioskodawczyni przemawiające za przyznaniem jej całej nieruchomości były uzasadnione i racjonalne. Mieszka tam bowiem od 2001 r. Nikt się temu nie sprzeciwiał do momentu sprawy o dział spadku. Nikt nie żądał od niej wydania lokalu. Nikt nie sprzeciwiał się wyraźnie nakładom na lokal. Dzięki pracy wnioskodawczyni i jej męża dom nadaje się w ogóle do zamieszkania na piętrze i do użytku w całości, po wielu latach. Uczestniczki Z. K., W. P. i J. C. nie mieszkają tam od czasu pełnoletniości. Wnioskodawczyni żywi głęboką urazę do uczestniczki za złe sprawowanie opieki nad nią i jej rodzeństwem i za to, że nadużywała alkoholu. Podczas ich osierocenia właściwie tylko babcia, czyli spadkodawczyni, zaoferowała im realną pomoc i dlatego chciała na wyłączną własność dom, który jej zaoferowała i w którym wychowała się z rodzeństwem, gdy jej matka żyła. Wnioskodawczyni uczyniła z tego domu centrum swojego życia. Dla uniknięcia konfliktów rodzinnych, ale też dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych wnioskodawczyni i jej rodziny, która cały czas sama mieszka w tym domu i dba o jego stan przyznano całą nieruchomość na wyłączną własność wnioskodawczyni K. K. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że wartość nieruchomości w chwili otwarcia spadku wynosiła 271.000zł. Nie odejmowano i nie rozliczano nakładów dokonanych przez wnioskodawczynię po otwarciu spadku ponieważ nie wpływały na wartość spadku w chwili otwarcia spadku, a poza tym całą nieruchomość przyznano na wyłączną własność właśnie wnioskodawczyni, która pozostała właścicielką tych nakładów. Jednak rozliczeniu podlegały nakłady dokonane przez nią przed otwarciem spadku w kwocie oszacowanej przez biegłego 53.600 zł, bo zwiększyły wartość nieruchomości w chwili otwarcia spadku, a trzy uczestniczki J. C., Z. K. i W. P. żądały spłaty. Rozliczeniu podlegał też jako wydatek spłacony przez wnioskodawczynię podatek za nieruchomość, bo to wnioskodawczyni wykazała zaświadczeniem Urzędu Miasta, że to ona płaciła podatek przed i po śmierci babci, a nie uczestniczki. Dołączyła dowody wpłat

od 2002r., czyli krótko przed śmiercią i po śmierci babci. Podatek zapłacony po śmierci był jej wydatkiem na nieruchomości, a przed śmiercią babci był jej wierzytelnością wobec babci, w miejsce której weszły jako dłużniczki w/w uczestniczki w udziałach po 12/64 części każda. Doliczono też jako wydatek po otwarciu spadku koszt przyłącza do kanalizacji, bo kanalizacja zwiększyła użyteczność nieruchomości. Nie rozliczono opłat za wywóz śmieci i wodę, bo był to nakład konieczny wnioskodawczyni związany z korzystaniem z nieruchomości. Wartość całego podatku i przyłącza do kanalizacji wynosiły 1.572,18zł. Nie rozliczono podatku zapłaconego uczestniczce B. W., która zapłaciła swoją część podatku do Urzędu Miasta, a wnioskodawczyni zwróciła jej ten wydatek, ponieważ B. W. zrzekła się spłat ze spadku na rzecz wnioskodawczyni.

Sąd pierwszej instancji dokonał rozliczenie spadku w ten sposób, że każdej uczestniczce, tj. J. C., Z. K. i W. P., przysługiwała spłata w kwocie równej udziałowi 12/64 części w całej nieruchomości 271.000zł, czyli 50.812,50zł. Jednak wnioskodawczyni miała prawo pomniejszenia każdej spłaty o równowartość nakładu na nieruchomości sprzed otwarcia spadku, ale w udziale jaki dziedziczyłyby każda uczestniczka, bo tylko tyle z tego nakładu każda musiałaby jej zapłacić według porządku dziedziczenia, czyli 12/64 części z 53.600zł, czyli 10.050zł. Oprócz tego pomniejszono każdą spłatę o wydatki wnioskodawczyni na nieruchomości w postaci podatku i przyłącza do kanalizacji w łącznej kwocie 1.527,18zł. Każda uczestniczka powinna zwrócić K. K. (1) podatek i wydatek na przyłącze w udziale 12/64 części, czyli 294.78zł. Daje to łącznie kwotę 10.344,78zł, o którą pomniejszono każdą spłatę 50.812,50zł, zasądzając od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczek ostatecznie po 40.467,71 zł w czterech miesięcznych ratach po 10.116zł pierwsze trzy raty i 10.119,71 zł ostatnia czwarta rata, każda płatna do 10-tego dnia miesiąca, licząc od pierwszego miesiąca po prawomocności postanowienia. Jest to uzasadnione sytuacją rodzinną wnioskodawczyni i jej deklaracją, że ma zdolność kredytową. Wnioskodawczyni i jej mąż pracują, a taka spłata uczyni realnym udział uczestniczek w masie spadkowej.

Sąd Rejonowy nadto nakazał pobrać od wnioskodawczyni resztę wydatków Skarbu Państwa 1.327,94zł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 520 §1 kpc, a od uczestniczek J. C., Z. K. i W. P. solidarnie 6983,80zł na tej samej podstawie. Każdy zainteresowany ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Wydatki stanowiły wynagrodzenia biegłego, a przeprowadzeniem tych opinii były zainteresowane te uczestniczki i wnioskodawczyni. Wydatki Skarbu Państwa wynosiły w tej sprawie dotąd 9.311,74zł. Dzieląc tę kwotę na cztery części należało od wnioskodawczyni pobrać 2.327,94zł, ale wnioskodawczyni zapłaciła już 1.000 zł zaliczki, dlatego nakazano pobrać od niej tylko 1.327,94zł. Od uczestniczek mających wspólne interesy nakazano pobrać solidarnie 3/4 tych wydatków, czyli 6.983,80zł. Wynagrodzenie dla kuratora jako wydatek Skarbu Państwa nakazano pobrać tylko od wnioskodawczyni, bo tylko ona mogła ustalić adres uczestnika Ł. G., był to więc wydatek spowodowany przez nią.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wywiodła uczestniczka postępowania zaskarżając wskazane postanowienie w części co do punktów 4,6, i 10. Wnosiła o zmianę zaskarżonego orzeczenia zawartego w pkt. 4 postanowienia poprzez oddalenie wniosku wnioskodawcy o ustalenie, że wnioskodawczym K. K. (1) dokonała nakładów na masę spadkową przed otwarciem spadku w kwocie 53.600 zł; zmianę zaskarżonego orzeczenia zawartego w pkt. 6 postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz J. C., kwoty 50.517,72 zł tytułem spłaty w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności; zmianę zaskarżonego orzeczenia zawartego w pkt. 10 postanowienia poprzez proporcjonalne rozdzielenie kosztów postępowania pomiędzy wszystkich uczestników postępowania, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych poszczególnych uczestników; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła, że naruszenie art. 118 k.c. poprzez nie uwzględnienie podniesionego przez uczestniczki postępowania zarzutu przedawnienia zgłoszonego roszczenia z tytułu nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię na nieruchomości przed otwarciem spadku. W konsekwencji doprowadziło to do błędnego rozstrzygnięcia w zakresie wysokości zasądzonych spłat względem pozostałych uczestników; art. 212 §3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez jego niezastosowanie tj. pominięcie przez Sąd rozstrzygnięcia w zakresie wysokości i

terminu uiszczenia odsetek w razie opóźnienia płatności zasądzonych spłat od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki postępowania. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 212 §3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie uzasadnione jest rozłożenie przysługującej uczestnikom postępowania spłaty na raty, gdy tymczasem wnioskodawczym winna liczyć się z obowiązkiem spłat uczestników i już w trakcie procesu powinna poczynić starania o pozyskanie środków na spłatę.

Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania a to art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawczym poczyniła nakłady na nieruchomości przed otwarciem spadku w wysokości 53.600 zł. Zdaniem skarżącej ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby wnioskodawczym poczyniła tak wysokie nakłady, natomiast Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie wyłącznie na opinii biegłego sądowego, która to opinia była kwestionowana przez uczestniczki postępowania J. C., przy czym sama opinia nie może być samoistną podstawą ustaleń faktycznych kto i jakie nakłady czynił oraz sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez ustalenie, że wnioskodawczym dokonała nakładów na masę spadkową przed otwarciem spadku w kwocie 53.600 zł, gdy tymczasem nakłady takie nie zostały wykazane, opinia biegłego co do nakładów była nieprawidłowa, a nadto nawet gdyby przyjąć zasadność rozliczenia nakładów, to rozliczenie uległo przedawnieniu.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 520 k.p.c. poprzez rozdzielenie kosztów postępowania pomiędzy wnioskodawcę, a uczestniczki postępowania J. C., Z. K. i W. P. w sytuacji, gdy podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w postępowaniu nieprocesowym jest zasada ich ponoszenia przez każdego uczestnika w części przypadającej na danego uczestnika. Zaznaczała, że oszacowanie wartości nieruchomości leżało w interesie nie tylko wnioskodawcy oraz uczestniczek postępowania J. C., Z. K. i W. P. ale i pozostałych uczestników postępowania tj. S. G., Ł. G., A. G. oraz B. W.. W zależności od rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy wpływało to na wysokość zasądzanej spłaty na rzecz każdego z uczestników, o art. 520 k.p.c. poprzez rozdzielenie kosztów- postępowania w tym kosztów za opinie biegłego rzeczoznawcy majątkowego pomiędzy wnioskodawcę a uczestniczki postępowania J. C., Z. K. i W. P. w¹ ten sposób, że te uczestniczki odpowiadają solidarnie za zasądzone wydatki.

Apelację od postanowienia Sądu pierwszej instancji złożyła również wnioskodawczynie, zaskarżając je w całości. Zarzucała naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na jego treść, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przeprowadzenie jej w sposób dowolny i wybiórczy, a nadto niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, co odnosi się do zeznań stron i świadków, naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na jego treść, a to art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego wnioskodawczynie w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych sądowych, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, jednocześnie stanowiącą konsekwencję powyższych uchybień proceduralnych, polegająca na ustaleniu, że wnioskodawczynie ma możliwość niemal natychmiastowej spłaty uczestniczek postępowania, podczas gdy takie ustalenie nie jest uprawnione, naruszenie prawa materialnego, a to art. 1034 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozliczenie kwoty zwróconej przez wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki B. W. w wysokości 993,60 zł, podczas gdy stanowiła ona wydatek na masę spadkową, naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na jego treść, a to art. 506 k.p.c. poprzez przeprowadzenie częściowego działu spadku po F. S. z urzędu, podczas gdy tego rodzaju postępowanie może być wszczęte wyłącznie na wniosek. Podnosiła ponadto naruszenie prawa materialnego, a to art. 1035 k.c. w zw. z art. 211 k.c. w zw. z art. 1037§ 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że dział spadku po F. S. jest możliwy, gdy sukcesja uniwersalna nastąpiła na rzecz jednej osoby, podczas gdy przesłanką konieczną jest istnienie w tym zakresie współwłasności, naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na jego treść, a to art. 520 § 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i obciążenie wnioskodawczynie całością kosztów związanych z ustanowieniem dla uczestnika postępowania Ł. G. kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu, podczas gdy pozostałe strony nie miały informacji co do jego miejsca pobytu i były w równym stopniu zainteresowane zakończeniem postępowania. Wniosła zatem ta apelująca o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 oraz rozstrzygnięcia dotyczącego częściowego działu spadku po F. S. zawartego

w punkcie 3, modyfikację punktu 5 w ten sposób, że wartość ustalonych wydatków zostanie określona w kwocie 2.565,78 zł, modyfikację punktów 6-8 w ten sposób, że kwota spłat należnych na rzecz uczestniczki postępowania J. C., W. P. i Z. K. zostanie odpowiednio zmniejszona o powiększoną wartość poniesionych przez wnioskodawczynię wydatków, a także określone terminy płatności rat zostaną zmodyfikowane w ten sposób, że pierwsze raty będą płatne w terminie 1 roku od uprawomocnienia się postanowienia, a kolejne w odstępach dwumiesięcznych, obciążenie wnioskodawczym i uczestniczek postępowania J. C., W. P. i Z. K. wydatkami stanowiącymi wynagrodzenie kuratora w częściach równych (tj. po 1/4 każda), zasądzenie solidarnie od uczestniczek postępowania J. C., W. P. i Z. K. na rzecz wnioskodawczym kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych bądź według spisu kosztów, o ile zostanie złożony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje musiały odnieść skutek, niemniej jednak nie w pełni z uwagi na zarzuty w nich podniesione, lecz głównie z uwagi na stwierdzone nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Rejonowy.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd Rejonowy nie tylko niekonsekwentnie określił przedmiot postępowania jako o dział spadku po E. S., ale przede wszystkim podjął rozstrzygnięcie w oderwaniu od treści wniosku złożonego przez wnioskodawczynię, która domagała się wyłącznie działu spadku po spadkodawczyni E. S.. Tymczasem Sąd pierwszej instancji dokonał również częściowego działu spadku po F. S., nie dysponując stosownym wnioskiem ze strony wnioskodawczyni ani też innego uczestnika postępowania, nie wyjaśniając podstaw procesowych podjętego rozstrzygnięcia, jak i nie poczynając stosownych ustaleń pozwalających na dokonanie działu spadku po F. S.. Nie zostało również wyjaśnione w motywach zaskarżonego orzeczenia, z jakich przyczyn doszło do odstępstwa od zasady dokonywania działu masy spadkowej jako całości, a nie jedynie częściowego działu. Kwestia składu i wartości majątku spadkowego po F. S. także nie była przedmiotem badania w toku postępowania dowodowego oraz konkretnych ustaleń faktycznych. Pominięta została całkowicie kwestia ewentualnej konieczności przeprowadzenia obok działu spadku po spadkodawcach również postępowania o podział majątku wspólnego byłych małżonków.

Dokonując ustaleń w zakresie nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię, Sąd pierwszej instancji nie określił, w jakim zakresie przyjął, że zostały one skutecznie zgłoszone w niniejszym postępowaniu; trudno zatem określić, co było w tym zakresie przedmiotem orzekania. Ograniczył się do stwierdzenia, iż zostały one poniesione faktycznie przez wnioskodawczynię, zgodnie z pismem procesowym z 19 listopada 2014 r., w sentencji natomiast zawarto końcową kwotę nakładów, które podlegały rozliczeniu w zaskarżonym postanowieniu bez dokonania jakichkolwiek ustaleń tym zakresie. Ponadto, jak słusznie zarzuciła uczestniczka postępowania, Sąd Rejonowy nie odniósł się do podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów, a poczynione ustalenia i rozważania nie pozwalają na korektę tego rozstrzygnięcia i orzeczenie merytoryczne w tym przedmiocie, gdyż w istocie nie zostało ustalone jakie nakłady, kiedy i w jakiej wysokości zostały faktycznie przez wnioskodawczynię poniesione, co w konsekwencji rzutowało na zupełnie pominiętą przez Sąd Rejonowy kwestię przedawnienia tych roszczeń.

Sąd Odwoławczy zważył ponadto, że ostateczna wartość nieruchomości podlegającej działowi została ustalona zgodnie z opinią biegłego datowaną na maj 2016r., a więc operat szacunkowy stanowiący podstawę podjętego rozstrzygnięcia stracił już aktualność, wobec czego koniecznym jest ustalenie przez Sąd pierwszej instancji aktualnej wartości nieruchomości.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż kwestie poczynionych nakładów rzutowały na rozstrzygnięcie dotyczące spłat na rzecz uczestniczek postępowania, a nadto jak trafnie zarzuciła wnioskodawczyni, Sąd Rejonowy przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia w istocie nie dokonał szczegółowych ustaleń dotyczących sytuacji majątkowej i rodzinnej wnioskodawczyni oraz jej zdolności dokonania spłat na rzecz uczestniczek postępowania, którymi została obciążona. Ostateczna wartość zobowiązania, które spoczęło na wnioskodawczyni, jak i jej zdolność do dokonania spłat, winna stanowić podstawę do ustalenia sposobu wywiązania się z ciążącego na niej obowiązku, tak aby był on

realny dla wnioskodawczyni, jak i zapewniał ochronę interesów uczestniczek. Rozpoznaniu podda Sąd wniosek o przeprowadzenie uzupełniającego przesłuchania uczestników postępowania, zgłoszony przez wnioskodawczynię.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Rejonowego były na tyle niewłaściwe w stosunku do treści wniosku i zgromadzonego materiału dowodowego, że wyłączało to możliwość wydania przez Sąd Odwoławczy orzeczenie reformatoryjnego.

W konsekwencji koniecznym było uchylene zaskarżonego postanowienia w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji i nakazanie temu Sądowi uzupełnienie postępowania dowodowego we wskazanym wyżej zakresie, zbadanie wszystkich okoliczności sprawy, uaktualnienie ustaleń dotyczących wartości nieruchomości oraz wydanie stosowanego orzeczenia na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego, mając na uwadze ostateczny zakres wniosku. Niezbędnym również przede wszystkim zbadanie kwestii działu spadku i podziału majątku wspólnego po osobach, co do których zgłoszony został wniosek rozpatrywany w niniejszej sprawie, po wezwaniu wnioskodawczyni do jego sprecyzowania oraz ewentualnym wezwaniu uczestników postępowania do złożenia koniecznych wniosków w razie ich braku ze strony wnioskodawczyni, pod rygorem zawieszenia postępowania, na obecnym jego etapie. Sąd Rejonowy określi ostatecznie, jakie nakłady pozostają przedmiotem rozpoznania w sprawie jako skutecznie zgłoszone przez wnioskodawczynię, poczyni ustalenia co do ich poniesienia w konkretnych datach i wysokości oraz odniesie się do zgłoszonego przez uczestniczkę zarzutu przedawnienia roszczeń wnioskodawczyni.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Odwoławczy odstąpił od badania dalszych zarzutów apelacji, jako przedwczesnych.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 386 §4 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku, pozostawiając mu w oparciu o art. 108 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys – Magiera